

(II Romanista - D.Trecca) "Wszyscy mówią, że bramkarze są trochę szaleni, ale on był zawsze absolutnie normalnym chłopakiem, z charakteru bardzo spokojnym i obdarzonym w humor, co jest ważne. Daje z siebie zawsze wszystko na boisku i nie przejmują się mediami". Tak Anton Scheutjens, były trener bramkarzy Kopenhagi, opisał Robina Olsena w trakcie jednego z ostatnich wywiadów dla tematycznego kanału duńskiego klubu.

Chłód, cierpliwość i spokój są bez wątpienia trzema cechami, które pomogły najbardziej szwedzkiemu gigantowi w robieniu postępów w wielkiej piłce po latach ciężkiej i wyczerpującej praktyki. Po długiej drodze między drużynami młodzieżowymi i niższymi klasami rozgrywkowymi w barwach Malmoe (1997-2001), BK Olympic (2001-2002), FC Malmoe (2002-2007), LB07 (2007-2010), Bunkeflo FF (2010-2011) i IFK Klahsgmann (2011-2012), bramkarz Romy zadebiutował w najwyższej klasie rozgrywkowej Szwecji w barwach Malmoe w wieku 22 lat, pierwszego października 2012 roku w wygranym 2-0 meczu ze Syrią. Urodzony w Malmoe, z duńskimi rodzicami w styczniu 1990 roku, Robin wybrał w 2015 roku reprezentację Szwecji, z kolei rok później, w styczniu 2016, zdecydował się pokonać 16 kilometrów mostu Oresund, który łączy jego miasto narodzin z Kopenhagą, aby założyć koszulkę duńskiego zespołu (najpierw wypożyczenie do PAOK i potem definitywny transfer). Od 2014 do 2018 roku Olsen zaczął zwiędzać europejskie sceny, gromadząc 46 występów w europejskich pucharach (12 w fazie grupowej i 17 w eliminacjach Ligi Mistrzów, 12 w grupie i 5 w eliminacjach Ligi Europy).

Dyskretne międzynarodowe doświadczenie stało się jeszcze bardziej spójne wraz z jego 23 występami w Szwecji (5 z nich na ostatnim Mundialu w Rosji). Rozpoczęta 15 stycznia 2015 roku przeciwko Wybrzeżu Kości Słoniowej kariera reprezentacyjna bramkarza Gialloroschi wystartowała od razu od czystego konta (wygrana 2-0), co jest prawdziwym znakiem firmowym Robina w barwach Szwecji (w sumie 14 spotkań bez straconego gola). Stał się praktycznie niepodważalnie pierwszym bramkarzem we wrześniu 2016 roku, 28-letni Skandynaw zaliczył pięć kolejnych meczów bez straconego gola aż do porażki w Rosji z Niemcami (1-2). Okazał się decydujący również w dwumeczu z Włochami, który wyrzucił Azzurri za burtę Mundialu 2018. Na poziomie klubowym był z Kopenhagą zdobywcą pucharu i mistrzostwa Danii przez dwa kolejne lata (2015/2016, 2016/2017), z kolei z Malmoe wygrał dwa razy z rzędu ligę szwedzką (2013 i 2014) i superpuchar Szwecji (2014).

Roma nie była jedynym zespołem, który zasięgał informacji na temat Robina Olsena na długo przed mundialową przygodą Szweda. Jego cechy fizyczne i techniczne przyciągnęły w przeszłości uwagę kilku angielskich klubów, przede wszystkim Evertonu i Newcastle latem 2017 roku. Ostatnio z kolei Barcelona pytała o informacje na temat reprezentanta Szwecji, wskazując na niego jako na ewentualnego zastępcę Jaspera Cillessena gdy Holender prosił kataloński klub o sprzedaż. Wspierany przez tę samą agencję, która zajmuje się interesami Franka de Jonga, Olsen znalazł się na radarze Barcy właśnie w trakcie wielu rozmów z jego agentami, aby negocjować kartę młodego pomocnika Ajaxu. We Włoszech jego kandydaturę oceniało również Napoli, zanim skierowało się na parę Udinese,

Karnezis-Meret.

Autor: abruzzo